

Sygn. akt II C 582/20 upr.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2020r. (data prezentaty Sądu) powód L. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego B. M. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty w łącznej wysokości 1544,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 1175,92 zł od dnia 13 września 2018r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 369 zł od dnia 28 stycznia 2020r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 2 stycznia 2018r. kredytobiorca będący konsumentem zawarł z E. B.S.A., poprzednikiem prawnym pozwanego banku, umowę kredytu konsumenckiego nr (...) \ (...), zgodnie z którą bank przyznał kredytobiorcy będącemu konsumentem kwotę 19.217,39 zł. Jedną z należności przysługujących pozwanemu z tytułu przedmiotowej umowy była prowizja za udzielenie kredytu w kwocie 1498,96 zł, pobrana w całości.

Powód podał, że kredytobiorca dokonał spłaty pożyczki przed terminem – w dniu 29 sierpnia 2018r. W konsekwencji bank był zobowiązany do zwrotu obliczonej proporcjonalnie części pobranej przez siebie prowizji za udzielenie kredytu konsumenckiego, wobec jego spłaty przed ustalonym w umowie terminem. Powód podkreślił, że, zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 11 września 2019r. w sprawie C-383/18 (L.) przepisy dyrektywy o kredycie konsumenckim (...) w sprawie umów o kredyt konsumencki należy interpretować w ten sposób, że prawo do obniżki kredytu po jego wcześniejszej spłacie obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, nie tylko te związane z trwaniem umowy, ale także te płatne jednorazowo. Dodał, że postanowienia umowy kredytu, na podstawie których bank pobrał prowizję stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c., a nadto są nieważne na podstawie art. 58 § k.c.

Powód wskazał, że roszczenie o zwrot prowizji nabył od kredytobiorcy na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 20 stycznia 2020r. Podniósł, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się kwoty: 1175,92 zł tytułem części pobranej przez bank i niezwróconej mimo przedterminowej spłaty kredytu prowizji oraz 369 zł tytułem kosztów sporządzenia na zlecenie powoda opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu.

(pozew k. 1-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zaprzeczył istnieniu podstawy do zwrotu na rzecz kredytobiorcy części prowizji pobranej przy udzielaniu kredytu. Podniósł, iż pobrana prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia pozwanego banku, która związana była wyłącznie z czynnościami przedkontraktowymi i kosztami pozwanego a swym zakresem obejmowała wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności, które dotyczyły rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia kredytu. Zdaniem pozwanego wysokość tej prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy, czy też od okresu kredytowania i jako taka nie powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim.

Pozwany podniósł także zarzut braku legitymacji procesowej powoda, kwestionując fakt zawarcia między powodem o kredytobiorcą umowy cesji. Wskazano, że na etapie przedsądowym umowa przelewu przedmiotowej wierzytelności nie została nigdy okazana pozwanemu. Ponadto, z ostrożność procesowej zakwestionowano ważność tej umowy ze względu na zawarcie jej przez cedenta pod wpływem błędu, a nawet podstępem.

Gdyby nawet jednak umowa cesji była ważnie zawarta, pozwany wskazał, że jej przedmiotem była wierzytelność nieistniejąca (co najmniej w zakresie kwoty 465,85 zł). Jednocześnie pozwany zakwestionował poprawność wyliczenia roszczenia oraz wskazał, że w dniu 16 stycznia 2018r. dokonał na rzecz kredytobiorcy K. S. zwrotu części zapłaconej przez nią prowizji zgodnie z § 4 ust. 1 umowy kredytu.

Mając na uwadze, iż powód powołał się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 11 września 2019 r. wydany w sprawie C-383/18, pozwany wskazał, iż dokonana w w/w wyroku interpretacja Dyrektywy o kredycie konsumenckim (...) nie jest wiążąca dla pozwanego banku i wywołuje tylko skutki bezpośrednie wobec państw członkowskich UE co do obowiązku jej implementacji. Wiążące nie są również same przepisy Dyrektywy. Podniesiono również, iż TSUE dokonał wykładni jedynie na podstawie angielskiej i niemieckiej wersji językowej, zaś wersja polska ma inne brzmienie. Strona pozwana dodała także, iż wykładnia zaprezentowana przez TSUE jest uzasadniona celami ochrony konsumentów i nie powinna odnosić się wobec cesjonariusza, będącego przedsiębiorcą. Jej zdaniem wystąpienie przez stronę powodową z powodztwem przeciwko bankowi jest nadużyciem prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Ponadto pozwany podniósł, iż art. 49 u.k.k. jest jasny i winien być interpretowany zgodnie z zasadami wykładni językowej. Pozwany zakwestionował również żądanie pozwu w zakresie kwoty 369 zł, wskazując, że kwota ta nie była niezbędna do obliczenia wartości roszczenia oraz do jego skutecznego dochodzenia.

(odpowiedź na pozew k. 39-44)

Pismem z dnia 24 marca 2021r. powód częściowo cofnął pozew ostatecznie wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty w łącznej wysokości 1079,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 710,07 zł od dnia 13 września 2018r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 369 zł od dnia 28 stycznia 2020r. do dnia zapłaty.

(pismo k. 63)

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 2 stycznia 2018r. K. S. jako kredytobiorca zawarła z E. B.S.A. z siedzibą we W., poprzednikiem prawnym pozwanego M. B. S.A. umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) \ (...). Kwota kredytu została określona na 19.217,39 zł (§ 1 ust. 2). Zgodnie z § 1 ust. 4 przedmiotowej umowy kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty opłat, prowizji i innych kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Prowizja wynosiła 1398,96 zł (§ 1 ust. 4 lit. b). Opłaty te zostały pobrane jednorazowo z kwoty udzielonego kredytu (§ 1 ust. 5).

Umowa zawarta została na czas określony od dnia 2 stycznia 2018r. do dnia 15 stycznia 2021r. (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 2 ust. 14 umowy kredytobiorca w każdym czasie był uprawniony do dokonania częściowej lub całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu. W § 2 ust. 16 przewidziano natomiast, że w przypadku całkowitej spłaty pożyczki bank dokona rozliczenia w terminie 14 dni od dnia spłaty kredytu w całości.

(bezsporne; kopia umowy kredytu k. 11-14)

W dniu 16 stycznia 2018r. E. B. S.A. dokonał na rzecz kredytobiorcy zwrotu kwoty 465,85 zł. Przelew ten opatrzony był tytułem: zwrot prowizji. Podstawą do wypłaty wskazanych środków był § 4 ust. 1 umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...) \ (...), zgodnie z którym kredytobiorcy, który w terminie 60 dni kalendarzowych od dnia zawarcia umowy kredytu, dostarczy do placówki banku dokumenty potwierdzające całkowitą spłatę i zamknięcie wszystkich konsolidowanych zobowiązań bank zwróci część pobranej kwoty prowizji bankowej w wysokości 465,85 zł.

(umowa kredytu k. 11-14; wyciąg z rachunku k. 52; potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu k. 53)

Dnia 29 sierpnia 2018r. kredytobiorca dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty zadłużenia, wynikającego z w/w umowy.

(bezsporne; oświadczenia kredytobiorcy k. 15; umowa kredytu konsolidacyjnego powtórnego k. 16-22; zeznania świadka K. S. k. 73)

K. S. w dniu 20 stycznia 2020r. zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności nr (...). Przedmiotem umowy była wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy kredytu konsumenckiego nr (...) \ (...), przysługująca cedentowi w stosunku do pozwanego banku, obejmująca w szczególności wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą w/w umowy pożyczki oraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami.

(umowa cesji k. 71-71v; zeznania świadka K. S. k. 73)

Powód zlecił Krajowemu Centrum (...) sporządzenie opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu. W przypadku umowy nr (...) \ (...) kwota kosztów kredytu podlegająca zwrotowi została określona w opinii na 1175,92 zł. Za sporządzenie przedmiotowej opinii została wystawiona powodowi faktura VAT nr (...) z dnia 20 stycznia 2020r. na kwotę 369 zł.

(bezsporne; opinia k. 27-29; faktura VAT k. 30)

Pismem z dnia 20 stycznia 2020r., doręczonym pozwanemu w dniu 22 stycznia 2020r. powód zawiadomił pozwanego o dokonanych przez kredytobiorcę przelewach wierzytelności, a także o wyrażeniu przez niego zgody na uchylenie tajemnicy bankowej na rzecz powoda. Jednocześnie wezwał pozwanego do zapłaty spornej kwoty w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

(wezwanie do zapłaty k. 24; zawiadomienie o przelewach wierzytelności k. 26; oświadczenie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej k. 25; wydruk z elektronicznego systemu śledzenia przesyłek k. 32)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dokumenty i kopie dokumentów, które w całości uznał za wiarygodne, w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne oraz na podstawie zeznań świadka K. S., którym dał wiarę w całości.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

Powód cofnął częściowo pozew tj. w zakresie kwoty 465,85 zł. Cofnięcie pozwu w niniejszej sprawie nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy, nadto ze zrzeczeniem się roszczenia, zatem dla skuteczności tej czynności procesowej nie była wymagana zgoda strony pozwanej. Ponadto okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują, aby cofnięcie pozwu było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa, zatem zdaniem Sądu brak było podstaw do uznania, że jest ono niedopuszczalne na podstawie art. 203 § 4 k.p.c.

Zgodnie z art. 355 § 1 ab initio k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W zakresie, w jakim nie zostało cofnięte, powództwo natomiast podlegało uwzględnieniu w części.

W niniejszej sprawie powód ostatecznie dochodził od pozwanego kwoty w łącznej wysokości 1079,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 710,07 zł od dnia 13 września 2018r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł od dnia 28 stycznia 2020r. do dnia zapłaty, podnosząc, iż na mocy umowy cesji z dnia 20 stycznia 2020r. nabył od K. S. (kredytobiorcy) prawa przysługujące jej wobec pozwanego z tytułu umowy kredytu łączącej kredytobiorcę z pozwanym w tym roszczenie o zwrot części prowizji w związku z dokonaniem przedterminowej spłaty kredytu przez kredytobiorcę. Dochodzona przez powoda kwota obejmowała także 369 zł tytułem kosztów sporządzenia na zlecenie powoda opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że w dniu 2 stycznia 2018r. K. S. jako kredytobiorca zawarła z E. B. S.A. z siedzibą we W., poprzednikiem prawnym pozwanego M. B. S.A. umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) \ (...) oraz że kwota kredytu obejmowała m.in. kwotę przeznaczoną na sfinansowanie prowizji w wysokości 1398,96 zł. Bezsporne było również dokonanie przez K. S. spłaty kredytu przed ustalonym w umowie terminem – w dniu 29 sierpnia 2018r.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 49 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2019, poz. 1083; dalej ustawa o kredycie konsumenckim), który stanowi, że w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Definicję kosztów kredytu zawiera natomiast art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim, zgodnie z którym całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy (lit. a) oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta (lit. b).

Powołany przepis art. 49 określa podstawowy skutek przedterminowej spłaty kredytu (poza samym zwolnieniem się przez konsumenta ze zobowiązania) – obniżenie całkowitego kosztu kredytu. Rozwiązanie to sprzyja bez wątpienia faktycznej skuteczności uprawnienia do przedterminowej spłaty jako instrumentu preferencyjnego dla konsumentów – znacząco zwiększając jego opłacalność dla konsumenta i mogąc motywować do korzystania z niego w praktyce. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że koszty, od których ponoszenia konsument zostaje zwolniony na podstawie komentowanego przepisu, obejmują wszelkie świadczenia na rzecz kredytodawcy przekraczające wysokość kapitału. Z tego powodu, zakres tych kosztów pozostaje szerszy od całkowitego kosztu kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim – może obejmować także roszczenia, które powstały już po zawarciu umowy i nie były możliwe do przewidzenia przez kredytodawcę w chwili jej zawarcia (zob. K. Osajda (red.), Komentarz do art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, Legalis 2019). Zwolnienie konsumenta od kosztów kredytu zostało połączone, zgodnie z art. 49 powołanej ustawy, proporcjonalną zależnością od zakresu przedterminowej spłaty. Wysokość środków przekazanych przez konsumenta wpływa bezpośrednio na zmniejszenie się globalnej kwoty zobowiązania – a tym samym na skrócenie terminu spłaty należności na rzecz kredytodawcy. W tym samym zakresie traci on, na podstawie komentowanego przepisu, roszczenie o koszty kredytu, które przysługiwałyby mu, gdyby dług konsumenta realizowany był w pierwotnie ustalonym terminie. Mechanizm ten, co istotne, pozbawia podstawy prawnej wszelkie koszty kredytu za okres, o który skróceniu uległ czas jego spłaty – także te, które zostały już spełnione na rzecz kredytodawcy (zob. K. Osajda, Komentarz...). W orzecznictwie przyjęto, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu (uchwała SN z dnia 12 grudnia 2019r., III CZP 45/19). Wskazuje się także, że art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie wyłącza przedmiotowo możliwości obniżenia żadnego z rodzajów kosztów określonych w art. 5 pkt 6 tej ustawy. Jedyne wyjątek polega na tym, że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny w tym sensie, że ograniczone jest do okresu od dnia faktycznej spłaty do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie. Do tego właśnie sprowadza się sens tego ograniczenia, a taką interpretację potwierdza ostatnia część zdania w art. 49 ust. 1 ustawy, zgodnie z którą obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą kredytu. Oznacza to, że intencją ustawodawcy było, aby nie różnicować możliwości obniżenia kosztu kredytu w zależności od tego, jaki charakter ma ten koszt i w jakim

czasie został poniesiony. Istotą i celem tego rozwiązania jest zatem ustanowienie proporcjonalnej redukcji całkowitego kosztu kredytu – niezależnie od tego, kiedy ten koszt został poniesiony przez kredytobiorcę (wyrok SO w Łodzi z dnia 22 czerwca 2017r., III Ca 10/17). Podobne stanowisko zajął Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, który w wyroku z dnia 11 września 2019r., w sprawie C-383/18 (L. Sp. z o.o. przeciwko (...) im. (...) i innym) uznał, że artykuł 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz.U.E.L z 2008 r., Nr 133, s. 66) należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

Pozwany podnosił, że prowizja z tytułu przedmiotowej umowy jest tzw. prowizją przygotowawczą, bowiem nie zależy od okresu kredytowania lecz od wysokości kredytu i w związku z tym nie podlega zwrotowi na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. W pierwszej kolejności zatem rozważenia wymagało, czy prowizja, której zwrotu dochodzi powód, objęta jest zakresem zastosowania w/w przepisu, gdyż jest to niezbędne do ustalenia, czy K. S., poprzednikowi prawnemu w ogóle przysługiwało wobec pozwanego banku roszczenie o zwrot prowizji.

Wbrew stanowisku pozwanego wobec powyższych rozważań nie ulegało wątpliwości, że prowizja, obok odsetek, podatków i marży stanowi część całkowitego kosztu kredytu. Powyższe stwierdzenie wynika nie tylko z przytoczonych przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, ale także z samej umowy, w której prowizja jest kredytowana przez bank i wchodzi w skład wypłaconej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki. W ocenie Sądu brak jest również podstaw aby tzw. prowizję przygotowawczą wyłączać z zakresu zastosowania art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Ponieważ zarówno fakt dokonania przez kredytobiorcę spłaty kredytu przed terminem wskazanym w umowie jak też niedokonania przez pozwanego zwrotu części prowizji na jego rzecz były bezsporne, kredytobiorcy co do zasady przysługiwało wobec pozwanego banku roszczenie o zwrot części prowizji, proporcjonalnie obliczonej w stosunku do czasu faktycznego kredytowania. W tym zatem zakresie zarzuty pozwanego uznać należało za niezasadne.

W niniejszej sprawie sporne było początkowo także samo zawarcie przez kredytobiorcę umowy przelewu wierzytelności. Pozwany kwestionował zawarcie takiej umowy, podnosząc, że umowa ta nie została doręczona pozwanemu na etapie przedsądowym. Zarzut ten w ocenie Sądu jest bezzasadny, gdyż do skutecznego zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie jest wymagana wiedza dłużnika o zawarciu takiej umowy. Umowa cesji została uregulowana w art. 509 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Paragraf 2 stanowi natomiast, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W ocenie sądu sam fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności przez K. S. z powodem umowy przelewu wierzytelności z dnia 20 stycznia 2020r., zgodnie z którą K. S. zbyła odpłatnie za kwotę wskazaną w umowie na rzecz powoda wszelkie wierzytelności przysługujące jej z tytułu obniżenia całkowitego kosztu kredytu w związku z przedterminową spłatą całości kredytu wynikającej z zawartej przez cedenta z pozwanym bankiem przedmiotowej umowy kredytu nr (...) \ (...) nie budzi wątpliwości. Fakt ten w ocenie sądu został wykazany w sposób wystarczający przez powoda. Pełnomocnik powoda przedłożył kopię umowy cesji poświadczoną za zgodność z oryginałem (k. 60), której wiarygodności i prawdziwości pozwany w żaden sposób nie kwestionował. Zawarcie umowy przelewu wierzytelności wynikało też bezsprzecznie z zeznań świadka K. S.. W tym zatem zakresie zarzuty pozwanego uznać należało za niezasadne.

Brak było również podstaw, aby przyjąć, że przedmiotowa umowa cesji jest nieważna. Zauważyć tu należy, że dla uznania nieważności czynności zawartej pod wpływem błędu konieczne jest złożenie przez stronę działającą w błędzie oświadczenia o uchyleniu się od skutków czynności zawartej pod wpływem błędu w terminie zawitym 1 roku od dnia wykrycia błędu (art. 88 § 1 i 2 k.c.). W przedmiotowej sprawie nie wykazano by cedent takie oświadczenie złożył, w związku z czym umowę przelewu wierzytelności należy traktować jako ważną i skuteczną. Pozwany kwestionując ważność umowy nie wykazał także, by zawarta umowa przelewu wierzytelności sprzeciwiała się ustawie, zastrzeżeniu umownemu czy właściwości zobowiązania. Umowa cesji nie wskazywała również konkretnej wysokości wierzytelności,

lecz precyzowała ją w inny sposób – określając w sposób jednoznaczny źródło wierzytelności i wskazując, że cedent przelewa na cesjonariusza całość roszczeń pieniężnych związanych z tą wierzytelnością. Wobec powyższego zarzut „nieistnienia” wierzytelności wobec skutecznego zakwestionowania wysokości dochodzonej kwoty również należy uznać za niezasadny.

Jako bezzasadny Sąd uznał także zarzut pozwanego dotyczący wystąpienia przez powoda z roszczeniem, które (jak wynika z motywów orzeczenia TSUE) dotyczy konsumenta. Na mocy umowy cesji dochodzi do pochodnego nabycia wierzytelności. Jak wynika z samej właściwości umowy przelewu wierzytelności, cesjonariusz nabywa wierzytelność dokładnie w takim kształcie i stanie w jakim przysługiwała ona cedentowi. Wierzytelność nabyta przez cesjonariusza jest identyczna do tej zbytej przez cedenta. Nowy wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia na takich samych zasadach na jakich był do tego uprawniony zbywca. Co więcej, z punktu widzenia konsumenta umowa cesji może być korzystną formą dochodzenia roszczenia, gdyż pozwala mu uzyskać korzyści z roszczenia, które musi być dochodzone na drodze sądowej – z pominięciem trudności z tym związanych. W ocenie Sądu działalność takiej nie można co do zasady uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji zarzuty pozwanego braku legitymacji powoda Sąd uznał za niezasadne.

Pozwany kwestionował również wysokość roszczenia, wskazując, że w dniu 15 stycznia 2018 r. dokonał na rzecz pierwotnego kredytobiorcy zwrotu prowizji w wysokości 465,85 zł oraz, że kwota 369 zł nie była niezbędna do obliczenia wartości roszczenia oraz do jego skutecznego dochodzenia. Dokonanie zwrotu części prowizji w w/w kwocie jeszcze w czasie obowiązywania umowy kredytu było bezsporne, stanowisko pozwanego w tym zakresie podzielił także powód, ostatecznie cofając powództwo co do tej kwoty. Ponadto wskazać należy, iż w ocenie Sądu dokonane przez powoda wyliczenie części prowizji, której zwrot był należy kredytobiorcy było błędne. Zgodnie z umową kredytu prowizja wynosiła 1398,96 zł (nie zaś 1498,96 zł – można jedynie domniemywać, że powód żądaniem pozwu objął również opłatę przygotowawczą w kwocie 100 zł, lecz nie zostało to wskazane w pozwie), a umowa została zawarta na okres od dnia 2 stycznia 2018r. do dnia 15 stycznia 2021r. Przedterminowej spłaty kredytu dokonano w dniu 29 sierpnia 2018r. Okres kredytowania wskazany w umowie wynosił zatem 1109 dni, a faktyczny okres kredytowania – 239 dni. Kwota prowizji należna kredytodawcy za każdy dzień kredytowania wynosi zatem 1,26 zł, a za cały okres faktycznego kredytowania – 301,14 zł (1,26 zł x 239). Kwota prowizji podlegającej zwrotowi wynosi zatem 1097,82 zł (1398,96 zł – 301,14 zł). Uwzględniając kwotę, co do której pozew został cofnięty tj. 465,85 zł, powodowi od pozwanego należy się zwrot kwoty 631,97 zł (1097,82 zł – 301,14 zł). Żądanie kwoty wyższej w zakresie prowizji podlegało natomiast oddaleniu jako niezasadne.

Odsetkach od kwoty 631,97 zł Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. oraz art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim, zgodnie z którym kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. Kredytobiorca dokonał przedterminowej spłaty kredytu w dniu 29 sierpnia 2018r., 14-dniowy termin na rozliczenie kredytu zgodnie z wyżej powołanym przepisem upływał zatem z dniem 12 września 2018r. Od dnia następnego po tym dniu pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu wobec kredytobiorcy. Sąd zatem zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od w/w kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 13 września 2018r. do dnia zapłaty.

Sąd podziela także stanowisko pozwanego, że w niniejszej sprawie koszt prywatnej opinii nie był niezbędnym i celowym wydatkiem związanym z niniejszym postępowaniem. Dokonanie wyliczenia jak w przedmiotowej ekspertyzie jest możliwe w oparciu o przedstawioną umowę kredytu z użyciem prostego kalkulatora czy też innego narzędzia liczącego, nie wymaga zlecenia dodatkowych ekspertyz. Zgodzić się tu należy z pozwanym, że sporządzenie przedmiotowej opinii służy jedynie wygenerowaniu dodatkowego wynagrodzenia po stronie powoda. Za powyższym przemawia choćby fakt, że wystawcą faktury VAT za sporządzenie przedmiotowej opinii był G. L., który, jak wynika z odpisu KRS powoda jest również wiceprezesem zarządu powodowej spółki. Sąd ustalił, że jest on również współnikiem i prezesem zarządu L. F. Sp. z o.o. – jedyne go współnika powodowej spółki. Nadto powód nie przedstawił żadnych dowodów, pozwalających wykazać, na jakiej podstawie zostało wyliczone wynagrodzenie sporządzającego ekspertyzę. Również w tym zakresie powództwo należało oddalić.

Mając to wszystko na względzie, Sąd orzekł jak w punkcie II i III wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 100 k.p.c., dzieląc je stosunkowo. Powód wygrał postępowanie co do kwoty 631,97 zł, a zatem w 41%, ponosząc koszty procesu w wysokości 1117 zł (200 zł opłata od pozwu, 917 zł kosztów zastępstwa procesowego). Powodowi przysługiwało zatem roszczenie o zwrot kwoty 457,97 zł (1117 zł x 41%). Pozwany obronił się w 59%, ponosząc koszty procesu w wysokości 917 zł kosztów zastępstwa procesowego. Pozwanemu przysługiwało więc roszczenie o zwrot kosztów procesu w wysokości 541,03 zł (917 zł x 59%). Różnica roszczeń o zwrot kosztów procesu wyniosła 83,06 zł na korzyść pozwanego (541,03 zł – 457,97 zł) i taką też kwotę Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego, o czym orzekł w punkcie IV wyroku.

Sędzia Lucyna Wądołowska

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego

Sędzia Lucyna Wądołowska